

Il. 1. Szopka, Trzeiana, woj. krośnieńskie

## KUKIEŁKI Z SZOPEK KOLEDNICZYCH

Wielofigurowe sceny, przedstawiające Boże Narodzenie, pojawiały się w kościołach od czasów średniowiecza, rozpowszechniano przez zakony reguły franciszkańskiej. Stopniowo rozrastał się krąg postaci przybywających do żłóbka z hołdem i darami. Dla uatrakcyjnienia takich jasełek wprowadzano do nich w XVIII w. ruchome lalki, z udziałem których odgrywane były scenki o świeckim charakterze. Barwny opis jasełek, wielokrotnie przytaczany w literaturze przedmiotu, dał Jędrzej Kitowicz, który zwrócił również uwagę na żywe reakcje widzów, śledzących akcję świeckich intermediiów oraz na zamieszki, wywoływane próbami uspokajania ich przez służbę kościelną. Te niestosowne zajścia doprowadziły do wydania zarządzeń, dopuszczających pokazywanie w kościołach tylko jasełek nieruchomych i niemych. Ten fakt uważany jest za narodziny szopki ludowej, wówczas bowiem szopka „wygnana zakazem biskupim z murów kościoła przeniosła się już rychło na ulicę, w ręce żaków i ubogiej młodzieży”<sup>1</sup>. Według Stanisława Estreichera nastąpiło to w połowie XVIII w.<sup>2</sup> Ostrożniejszy w datowaniu jest Roman Reinfuss, który wprawdzie cytuje obszerny spis obiektów z „jasełek starych ruszanych”, znajdujących się w 1738 r. w domu krakowskiego kupca, podkreśla jednak brak dowodów na istnienie w tym czasie ruchomej szopki obnośnej<sup>3</sup>. Jako pierwsze ikonograficzne świadectwa przenośnych teatrzyków kukielkowych typu szopkowego wymieniane są prace Norblina i Kielisińskiego, nie jest jednak pewne, czy obraz Norblina z końca XVIII w. dotyczy spektaklu o takim właśnie charakterze.

W Krakowie szopki kukielkowe były już w pierwszej połowie XIX w. silnie zdomowione i rozwinięte, znano je wówczas również w Warszawie i to pod nazwą „szopki krakowskiej”. Na tej podstawie Estreicher postawił tezę, „... że w Krakowie, a nie gdzie indziej złączono w całość szopkę... z figurkami typu maryonetkowego, odgrywającymi sceny charakterystyczne i liturgiczne i że tu powstała dzisiejsza obnośna scena szopkowa.”<sup>4</sup> Wspomniany rysunek K. W. Kielisińskiego, wykonany w r. 1837 w Medyce pod Przemysłem, świadczyłby o dosyć szybkim rozprzestrzenieniu się takiej szopki na obszarze Polski.<sup>5</sup>

Nie wszędzie jednak przyjęła się szopka z kukielkami. Występuje przede wszystkim na obszarach podległych niegdyś zaborowi rosyjskiemu i austriackiemu, przy czym najliczniej można ją spotkać, także i obecnie, w południowej Małopolsce, zwłaszcza w okolicach Krakowa. Tylko nieliczne jej przykłady znamy z zachodniej Wielkopolski i z Pomorza. Na Pomorzu Gdańskim kolędniczy chodzą z szopkami o lalkach poruszanych mechanicznie.<sup>6</sup> W szopkach śląskich figurki osadzone są na tarczy, obracanej za pomocą korbki, albo całkiem nieruchomo.<sup>7</sup> Na Mazurach i Warmii szopka nie była w ogóle znana.<sup>8</sup> Obok szopek z lalkami i figurkami pojawiają się także, ale bardzo rzadko, szopki eieniowe.

Najbardziej dla nas interesujące są ruchome lalki szopkowe, z udziałem których kolędniczy odgrywają przedstawienia. Lalki takie, zwane m.in. „pajtokami” (Myślonickie), są na ogół niewielkie, od kilku do kilkunastu centymetrów, a rzadko przekraczają 20—25 cm. Zdarzają się lalki wykonane z gałąnków na



Il. 2. *Diabeł*, wys. 17 cm, Rzyki, woj. bielskie, wyk. Franciszek Bury



Il. 3. *Diabeł*, wys. 20 cm, Lubień, woj. piotrkowskie, wyk. Kazimierz Jakubik



Il. 4. *Diabeł*, wys. 15 cm, Pilica, woj. katowickie

drewnianym czy drucianym szkielecie, czasem mają przyprawione maseczki czy główki dziecięcych, fabrycznych lalek do zabawy. Powszechnie jednak były i są wykonywane z drzewa i to w postaci pełnej rzeźby o znacznych nieraz walorach plastycznych, bądź rzeźbiona jest tylko głowa, a tułów owinięty szmatkami, albo ubrany w uszyte, nieraz bardzo starannie, i ozdobione stroje. Elementy ubioru i dodatki zrobione zostały z cienkiej blachy i folii, z papieru, wykorzystywane jest przy tym także drzewo, drut, skrawki futra, pakuły i inne materiały. Drewniane główki lalek bywają opracowane różnie, począwszy od nieporadnie wystruganej bryły, na której kredkami czy farbą nakreślono uproszczone rysy twarzy, do studiów niemal portretowych (il. 13, 19, 25).

Przeważają wśród lalek postacie pojedyncze. Niektóre, jak cygan-niedźwiednik, czy żyd z kozą, połączone są sznurkiem czy łańcuszkiem ze zwierzakiem (il. 12). Dość rzadko spotkać można kilka postaci związanych trwale. Pomyśl taki zastosowano w szopce z Łatanic koło Buska w figurkach trzech pasterzy, jak i trzech króli (il. 16).

Pod względem technicznym lalki szopkowe są kukielkami, prowadzonymi przez animatora od dołu, na trzonku. Uchwyt ten stanowi zestrugany koniec klocka, z którego wycięta jest cała postać, bądź doprawiony patyk, czy kawałek drutu. Czasem niektóre lalki mogą wykonywać ograniczone ruchy, a więc za pomocą dodatkowego pręta czarownica porusza tłuczkiem w maślnicy, diabeł macha widłami, a śmierć kosą, żołnierz salutuje, a dziadek potrząsa wymownie sakwą, prosząc o datki (il. 11). Głowa króla Heroda bywa umieszczana na kołku-szyi tak luźno, że spada z niego po dotknięciu kosą przez śmierć. W okolicach Myślenic zdarza się, że dziadek pioszalny, który zazwyczaj kończy spektakl, ma wewnątrz cybuch, przeprowadzony od otworu ust. W swojej oracji przymawia się i prosi widzów o papierosa. Gdy go dostanie — „pali”, ku radości

zebranych wypuszczając dym. Są to jednak efekty dosyć rzadkie. Na ogół lalki tylko kołyszą się i podskakują, przesuając się wzdłuż scenki. Ruchy ich po scenie są bowiem dodatkowo ograniczone szerokością i kształtem szpary, wyciętej w podłodze szopki. Najczęściej biegnie ona jedną linią wzdłuż frontonu, łącząc przeciwległe boki budynekczku, a tylko czasem wyprowadzone są z niej dodatkowo szpary na boki.

Wszystkie te ograniczenia w możliwościach nadawania ruchu lalkom, a ponadto brak miejsca, które pozwala „puszczać” je jednej, a najwyżej dwóm osobom, narzucają pewną konwencję przedstawienia szopkowego. Lalki występują więc pojedynczo i w parach, rzadko w większych grupach, a wówczas animator trzyma po kilka w jednej ręce. Być może właśnie względy techniczne spowodowały, że spektakl szopkowy ma charakter „rewii, czy raczej procesji postaci”<sup>9</sup>, a do minimum zostały sprowadzone sceny zbiorowe. Toteż echa dawnych misterii, widoczne jeszcze nieco wyraźniej w „żywej szopce”, odgrywanej przez ludzi czy w innych przedstawieniach grup kołędniczych, w szopce kukielkowej ograniczają się do wątku na dworze króla Heroda. Ilustracją tekstową do scenek z pasterzami są czasem fragmenty kanticzek.

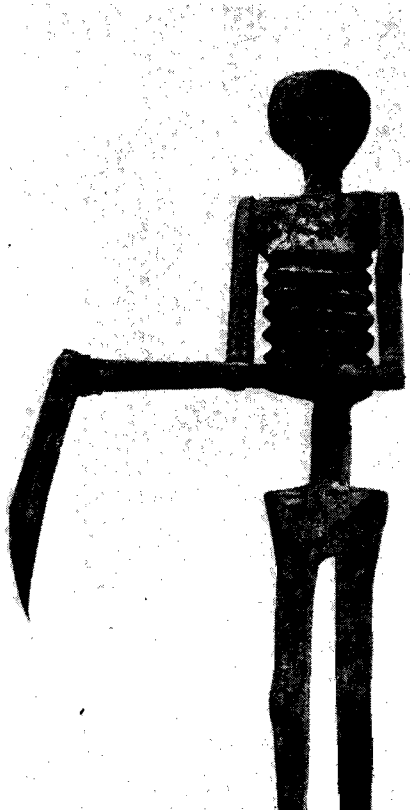
Co więcej św. Rodzina z nowonarodzonym Jezusem, czyli główne postacie kościelnych jasełek, zasygnalizowane bywają najczęściej za pomocą obrazka lub papierowych sylwetek umieszczonych w tle sceny lub na wyższej kondygnacji w przypadku, gdy budynek szopki jest bardziej rozbudowany. Większość lalek ma charakter zupełnie świecki, a ich śpiewane czy mówione role rzadko nawiązują do tematu Narodzenia.

Wśród kukielek szopkowych rozróżnić można kilka grup:

I postacie występujące nie tylko w szopce, ale przede wszystkim w różnych obrzędach dorocznych, a także niektórych rodzinnych. Obok króla Heroda i jego dworu (królowa, hetman, minister czy marszałek, słudzy-żołnierze) są to: trzej królowie,



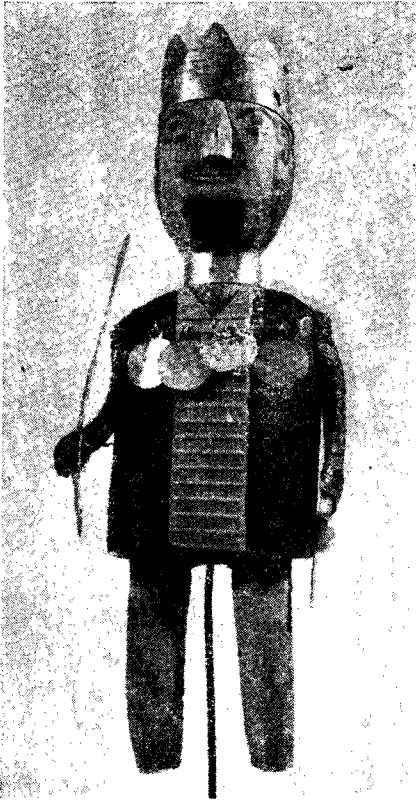
Il. 5. Śmierć, wys. 16 cm, woj. katowickie, wyk. Krzysztof Makuła



Il. 6. Śmierć, wys. 15 cm, Bolesły, woj. białskopodlaskie, wyk. Jan Soczewka, 1940 r.



Il. 7. Śmierć, wys. 24 cm, Niepolomice, woj. krakowskie, wyk. Antoni Grochot, 1947 r.



Il. 8. *Król Herod*, wys. 26 cm, Lipnica Wielka, woj. nowosądeckie



Il. 9. *Ulan*, Łańcut, wyk. Tomar



Il. 10. *Panna Młoda*, wys. 24 cm, Płock, ok. 1916 r.



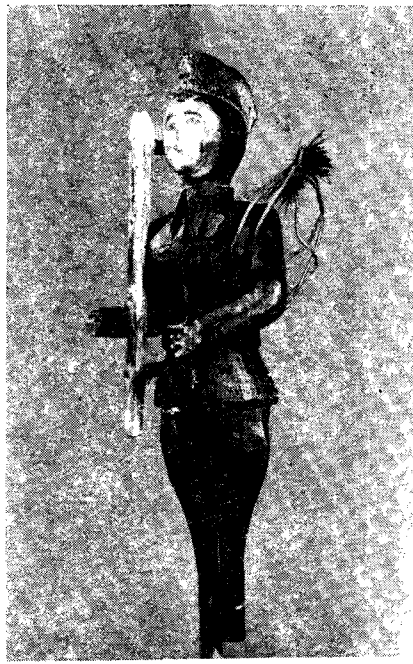
Il. 11. *Kościelnny*, Bołecina, woj. Bielskie, wyk. Jan Bizoń ok. 1950 r.



Il. 12. *Żyd z kozą*, wys. 24 cm, Zabierzów Bocheński, woj. krakowskie, wyk. Antoni Fraś



Il. 13. *Kmieć*, Żulin, woj. chełmskie,  
wyk. Franciszek Iwaniuk



Il. 14. *Kominiarz*, wys. 16 cm, Racie-  
chowice, woj. krakowskie



Il. 15. *Pasterz*, wys. 25 cm, Płock,  
wyk. ok. 1916 r.



Il. 16. *Trzej Królowie*, wys. 12 cm, Łatanice, woj. kieleckie,  
wyk. Mącznik



Il. 17. *Żołnierze*, wys. 21 i 19,5 cm, Dzierżbieńów, woj. płockie,  
wyk. Stanisław Kopka



Il. 18. *Cygan z Cyganką* (?), Trzeboś, woj. rzeszowskię



Il. 19. *Żyd z kozą*, wyk. Jan Bizoń ok. 1950 r.

anioł, diabeł i śmierć, czarownica, Żyd i Cygan, pasterze, postacie prowadzące zwierzęta (często właśnie Żyd z kozą, a Cygan z niedźwiedziem), ksiądz, dziad i baba, para młodych, druźbowie, policjant względnie miliejant czy inne, rzadziej spotykane w szopce, jak kat, złodziej;

2 postacie „obcych” — grupa obszerna i najbardziej charakterystyczna właśnie dla szopki kukielkowej, obejmuje: a) cudzoziemców takich jak Niemiec, Węgier względnie Madziar, Rusin, Kozak, rzadziej Włoch, Hiszpan, czy Holender<sup>10</sup>; b) przedstawiciele najbardziej znanych polskich grup regionalnych, a więc krakowiaków (il. 21, 25) i górali, nierzadko lokalizowanych dokładniej, np. krakowiacy z Łobzowa, czy zza Wisły, górale z Rogoźnika czy „od Suchej”; c) domokrażnych handlarzy, sprzedawców olejków i leków, andrychowskich drelichów<sup>11</sup>, obraźników (il. 23); d) wędrownych rzemieślników, określanych ogólnie jako czeladnik, bądź konkretnie: szwec, krawiec, druciarz, szklarz, kominarz (il. 14), flisak, a także poszukujących pracy bandosów — „młocki”;

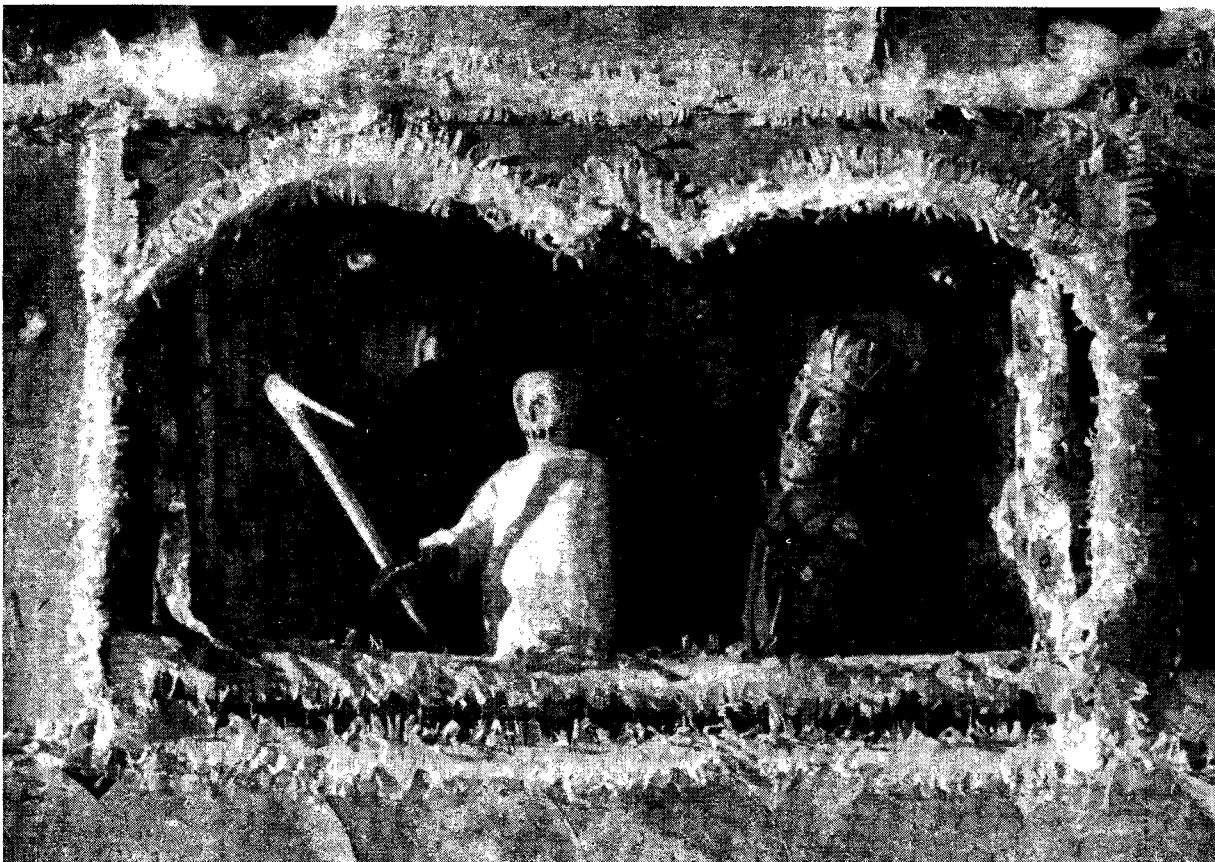
3 postacie z innych warstw społecznych (szlachcic, mieszczanin) lub wyróżniające się we własnym środowisku pozycją ekonomiczno-społeczną, albo swoistą izolacją: młynarz, leśniczy, kmięć (względnie gospodarz, czy po prostu chłop), górnik (il. 22), masarz, piokarz; różne inne postacie, występujące w niewielkim zasięgu, a wprowadzane na podstawie inspiracji popularną piosenką (Małgorzatka tańcząca z huzarami), miejscową legendą (pan Twardowski), tradycją historyczną, czy wzorami literackimi (scena z Kościuszką pod Raclawicami w dawnej szopce krakowskiej, kosyńier spod Raclawic we współczesnej szopce z Jankowic pod Miechowem). Tu również zaliczyć można postacie pojawiające się lokalnie, których pierwowzorami były konkretne osoby, znane w środowisku. Zjawisko to było notowane już

w I połowie ubiegłego stulecia.<sup>12</sup> Do takich postaci należy, być może, „łacinnik” w szopce z Sietoszy<sup>13</sup>, „filozof” (Pólrzeczki koło Limanowej), czy „bitnik bez nogi” (Łatanice koło Buska). Natomiast „bimbrownik” (il. 27) zdomowić się już na tyle w szopkach w okolicach Nowego Sącza, że oseyluje pomiędzy III i IV grupą.

Proponowane kryteria podziału nie w każdym przypadku pozwalają na jednoznaczne zaszeregowanie postaci. Żyd i Cygan bowiem, bardzo często spotykani w różnych grupach obrzędowych, są jednocześnie postaciami „obcymi”<sup>14</sup>. Ksiądz, policjant czy miliejant, żołnierz, a nawet dziad-żebrak, ujęci w grupie pierwszej, wyraźnie wyróżniają się także we własnym środowisku (III), z kolei Madziar-Węgier występuje na ogół jako sprzedawca olejków i leków, a druciarz jest bądź Słowakiem, bądź góralem. Małgorzatkę, tańczącą z huzarem w takt znanej piosenki można także uznać za dziewiczyń z żołnierzem i z tego względu typową postać szopkową.

Kolejną bowiem, charakterystyczną cechą szopki jest łączenie lalek w pary. Poza parą młodych i parą druźbów jest to z zasady krakowiak z krakowianką, górak z góralką, Cygan z Cyganką. Z żoną występuje również młynarz, górnik, młockek itd, czasem pary tworzone są nie, „co na siłę”, jak „ułan i ułanka” (Płaza koło Chrzanova) czy „kominarz i kominarka” (Pilica koło Olkusza), a także na innej zasadzie jak śmierć z diabłem, czy tenże diabeł z czarownicą. Część lalek kobiecych, pozbawionych cech indywidualizujących je, wykorzystywana bywa w niektórych szopkach kilkakrotnie, jako towarzyszkii różnych postaci męskich.

Ilość lalek w szopce jest bardzo różna. Przeważnie bywa ich kilkanaście, 15—20. Najmniejsze zestawy składają się z kilku zaledwie lalek, np. z sześciu w szopce z Trojadynu pod Krakowem (król, ułan, diabeł, śmierć, Żyd i dziad), z ośmiu u wędrow-



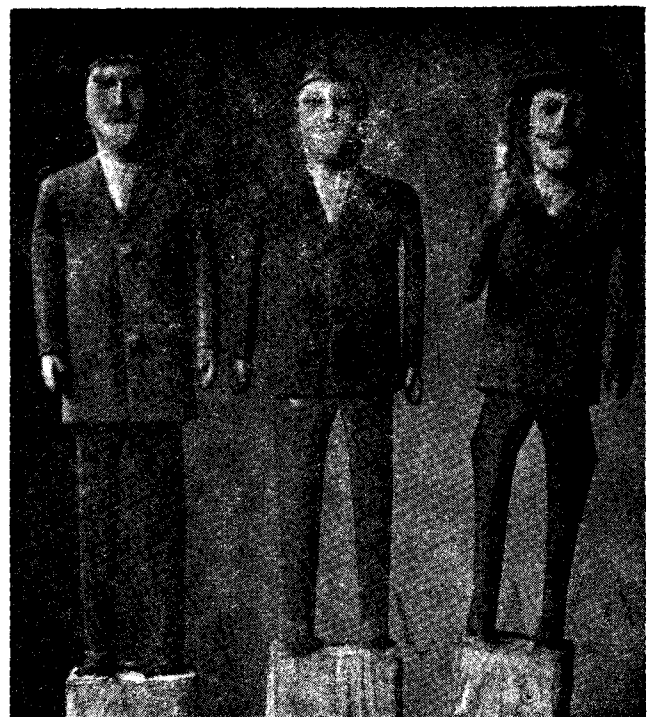
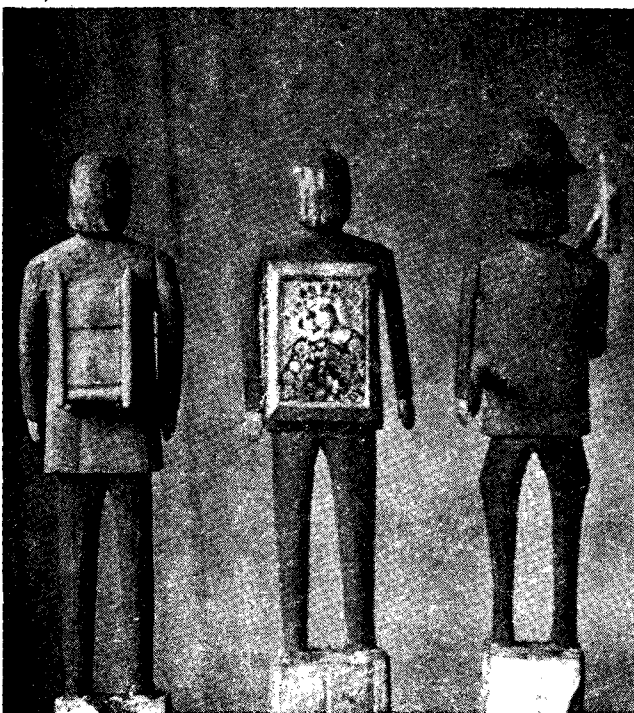
Il. 20. Śmierć i Herod, wyk. Jan Bizoń



Il. 21. *Krakowiak*, wys. 20 cm, Łatunice, wyk. Mącznik z Holudzy



Il. 22. *Górnik*, wys. 23 cm, Pilica, woj. katowickie, wyk. Jan Mentel



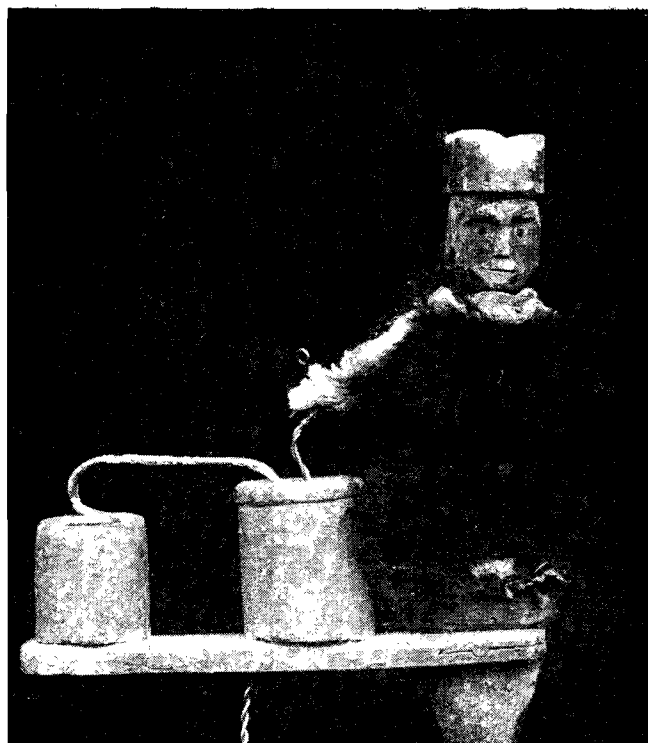
Il. 23 i 24. *Szklarz, obraźnik i grabarz*, Pólrzeczki, woj. nowosądeckie, wyk. Jan Bielski ok. 1962 r.



Il. 25. *Krakowiak*, Brzozów, woj. krośnieńskie, wyk. Andrzej Ziółkoś, 1904 r.



Il. 26. *Żyd*, Brzozów, woj. krośnieńskie, wyk. Andrzej Ziółkoś, 1904 r.



Il. 27. *Bimbrzarz*, wys. 17 cm, Kiecznia, woj. nowosądeckie, wyk. Jan Bielecki ok. 1962 r.



Il. 28. *Baba robiąca masło*, Trzeboś, woj. rzeszowskie, wyk. Czesław Folda

nego szopkarza spod Bełchatowa<sup>15</sup>, tyle samo zanotował Oskar Kolberg w Łomży<sup>16</sup>. Zdarzają się też zespoły znacznie większe od pizciętych. Ponad 30 lalek występowało w opisanej przez Estreichera szopce krakowskiej na przełomie XIX i XX w., a 41 kukielek liczy szopka wykonana w 1967 r. przez Jana Bielskiego z Pólrzeczek, będąca obecnie w zbiorach Muzeum im. W. Orkana w Rabce.

Na ogół zauważyć można zmniejszanie się z czasem ilości lalek, powodowane przez ich niszczenie i gubienie z jednej strony, a zapominanie tekstów, przekazywanych kolejnym rocznikom kołędników, z drugiej. Wiąże się to ponadto z ogólnym regresem

tradycyjnej obrzędowości, przechodzącej w sferę dziecięcych zabaw.

Wykonaniem kukielek zajmują się pojedyncze osoby, albo grupa ludzi zamierzających kołędować z szopką, zebrana doraźnie lub np. członkowie organizacji młodzieżowej, czy strażacy z OSP. Dzieciom pomagają przy tym często rodzice albo dziadkowie. Nierzadko czynność ta bywała zlecana znanemu w okolicy rzeźbiarzowi. Zestawy lalek nie zawsze są jednorodne, niekiedy składają się na nie kukielki wykonane w różnych okresach, przez wielu, trudnych nieraz do zidentyfikowania autorów.<sup>17</sup>

#### PRZYPISY

1 Jan Krupski (Stanisław Estreicher), *Szopka krakowska*, Kraków 1904, s. 4 i nast.; por. ponadto Jan S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, Warszawa 1976, t. 2, ss. 46—49; Zygmunt Gloger, *Encyklopedia Staropolska* t. 4, Warszawa 1972, s. 332—336; Roman Reinfuss, *Szopki krakowskie*, Kraków 1958

2 Krupski, op. cit., s. 6

3 Reinfuss, op. cit., s. 7—9

4 Krupski, op. cit., s. 126

5 Reinfuss, op. cit., s. 9

6 Longin Malicki, *Sztuka ludowa Pomorza Gdańskiego na tle zbiorów Muzeum Pomorskiego w Gdańsku*, „Pol. Szt. Lud.” R. XVI, 1962, nr 3, s. 167

7 Barbara Bazielich, *Zwyczaje ludowe na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Pol. Szt. Lud.” R. XV, 1961 nr 2, s. 112

8 Anna Szyfer, *Ludowe zwyczaje, obrzędy, wierzenia i wiedza*, [w:] *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, praca zbior. pod red. J. Burszty, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 414

9 Henryk Jurkowski, *Teatr lalek a folklor*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXIII, 1969 nr 2 s. 111

10 Roman Reinfuss, *Szopka z Sieteszy w powiecie przeworskim*, „Pol. Szt. Lud.”, R. III, 1949 nr 11/12, s. 331

11 Postać drelicharza z Andrychowa występowała w szopce warszawskiej, wg Krupski, op. cit.

12 Reinfuss, *Szopki krakowskie*, s. 10

13 por. przyp. 10

14 por. m.in. Olga Goldberg-Mulkiwicz, *Postać żyda w polskiej rzeźbie ludowej*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXXIV, 1980 nr 3—4, s. 219

15 Elżbieta Królikowska, *Wędrowni szopkarze*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXII, 1968, nr 3, s. 127

16 Oskar Kolberg, *Mazowsze*, t. 5, Kraków 1890, s. 66—68

17 Materiały, których źródła nie podano w odnośnikach, pochodzą z archiwum Zespołu Dokumentacji Sztuki Ludowej IS PAN w Krakowie.

Fot. J. Świdorski

Il. 29. Chłopcy z szopką, szopkę wyk. Jan Bizoń z Bołęcina, woj. bielskie

